

Łódź, 15 września 2024

dr hab. Ewa Kobyłecka-Piwońska, prof. UŁ
Zakład Literatur Hiszpańskojęzycznych
Katedra Filologii Hiszpańskiej
Uniwersytet Łódzki

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Barbary Curzytek pt. *Representaciones identitarias en la poesía afrocolombiana contemporánea de Palenque de San Basilio*, napisanej pod kierunkiem dr hab. prof. UAM Amána Rosalesa Rodrígueza (UAM)

Praca poświęcona jest przedstawieniom konstrukcji tożsamościowych w poezji autorów i autorek afrokolumbijskich pochodzących z miejscowości Palenque de San Basilio, której specyficzne tradycje i praktyki kulturowe znajdują się na liście niematerialnego dziedzictwa ludzkości. Jest to temat w polskich studiach hispanistycznych właściwie nieznanym – o czym Autorka słusznie pisze we Wstępie – a jednocześnie cieszący się rosnącym zainteresowaniem u badaczy i badaczek latynoamerykańskich. Wszystko to sprawiło, że z prawdziwą przyjemnością przystąpiłam do lektury rozprawy.

Struktura rozprawy

Praca liczy sobie 148 stron – jest więc, jak na standardy rozpraw doktorskich, stosunkowo krótka. Nie uważam tego jednak za wadę: cenię sobie zwięzłość argumentacji i precyzję wyводу, a z tymi mamy właśnie do czynienia w rozprawie Pani mgr Curzytek. W sposób przemyślany prowadzi ona refleksję merytoryczną i konstruuje swoją metodologię, nie wprowadzając bez potrzeby narzędzi badawczych, które nie okazałyby się przydatne w części analityczno-

interpretacyjnej. Jedynie w kilku przypadkach – o nich poniżej – Doktorantka mogłaby, jak sędzę, rozwinąć swój wywód badawczy.

Praca ma klasyczną budowę: składa się ze wstępu, czterech rozdziałów, konkluzji i bibliografii. We wstępie Autorka przedstawia temat i cel pracy (formułując cztery szczegółowe pytania badawcze) oraz ustala swój materiał badawczy. Pierwszy rozdział („Marco teórico”) poświęcony jest omówieniu stosowanych w rozprawie narzędzi metodologicznych. Rozdział drugi („La presencia africana en Colombia”) podejmuje kwestie natury historycznej (powstanie i dzieje Palenque de San Basilio), kulturowej (charakter tożsamości afrokolumbijskiej) i językoznawczej (specyfika języka *palenquero*). W rozdziale trzecim Doktorantka zajmuje się przedstawieniem prekursorów współczesnych pisarzy i pisarek afrokolumbijskich oraz ustaleniem, co właściwie powinniśmy rozumieć pod terminem „literatura afrokolumbijska”. Nie jest to wcale pojęcie oczywiste i słusznie zostało poddane bardziej drobiazgowej analizie. W rozdział czwartym, który objętościowo stanowi blisko jedną trzecią rozprawy, mgr Curzytek przechodzi do analiz zapowiedzianych w temacie, czyli interpretacji poezji wybranych autorów i autorek z perspektywy przedstawienia specyficznych, łączących „afroamerykańskość” i „kolumbijskość” konstrukcji tożsamościowych. Rozdział trzeci i czwarty zakończone są krótkim podsumowaniem, w którym Doktorantka – ponownie w sposób zwięzły, ale bardzo klarowny – streszcza swoje ustalenia badawcze. Rozprawę zamykają właściwe konkluzje, przedstawione na trzech stronach maszynopisu, w których Autorka odniosła się między innymi do czterech sformułowanych we wstępie pytań badawczych. Tym razem, mam wrażenie, ta zwięzłość nie popłaciła, bo pozostawiła we mnie, czytelniczce, pewien niedosyt. Zabrakło mi na przykład odpowiedzi na drugie z kolei pytanie badawcze o to, czy i ewentualnie co nowego wnoszą analizowane utwory do problematyki tożsamości afrokaraibskich („¿Aportan las obras elegidas ideas, argumentos, conceptos nuevos a la temática de las identidades afrocaribeñas?”, s. 7), jakby Doktorantka w trakcie analizy uznała je już za czysto retoryczne.

Założenia teoretyczno-metodologiczne

Na zastosowaną w pracy metodę badawczą składają się pojęcia pochodzące z afrykańskiej tradycji filozoficznej („muntu” i „ubuntu”) oraz szereg teorii powstałych na gruncie latynoamerykańskim („la invención de América” Edmunda O’Goremana), w szczególności karaibskim (transkultuacja Fernanda Ortiza, „becoming” Starta Halla, także mniej znany Antonio Benítez Rojo z esejem *La isla que se repite: El Caribe y la perspectiva posmoderna*) oraz teorie powiązane z ruchem *négritude* (przede wszystkim Edouard Glissant i Aimé Césaire, także *The Black Atlantic* Paula Gilroya). Zastosowana przeze mnie klasyfikacja (myśl afrykańska, karaibska, ruch *négritude*) nie jest zresztą rozłączna, co dowodzi, że mamy do czynienia ze spektrum teorii wzajemnie powiązanych i na siebie oddziałujących.

Przyklaskuję takiemu podejściu metodologicznemu z dwóch powodów. Po pierwsze, Doktorantka uniknęła dzięki temu „przeszczepiania” europejskich (lub szerzej – zachodnich) teorii badawczych dotyczących tożsamości jednostkowej i kolektywnej na specyficzny grunt afrokolumbijski. Ich użycie w tym kontekście byłoby sztuczne i przysłoniłoby raczej istotę problemu. Po drugie, pochwalam decyzję o tym, by obok słynnych osiągnięć indywidualnych, opatrzonych nazwiskami znanych intelektualistów – Glissanta, Gilroya, Césaire’a nie trzeba nikomu przedstawiać, ich teorie należą do akademickiej klasyki – Autorka postawiła dwa pojęcia pochodzące z tradycji afrykańskiej sprzed okresu kolonialnego. „Muntu”, zdefiniowała z Miną Aragón jako etykę życiową, postawę egzystencjalną dążącą do zakorzenienia w afrykańskiej tradycji i dziedzictwie kulturowym („una ética de vida, una actitud existencial de vivir y de enfrentarse al mundo real desde la protección de los ancestros y orichas”, s. 9). „Ubuntu” opiera się z kolei na postrzeganiu jednostki w ujęciu relacyjnym, poprzez jej związki z innymi i ze światem zewnętrznym, budowane i pielęgnowane poprzez wartości takie jak solidarność, empatia, harmonia, wspólnota, konsensus (s. 9-10). Jak słusznie zauważa Doktorantka, pojęcia te są silnie obecne we współczesnych teoriach dotyczących kształtowania się tożsamości jednostki (Glissant, Hall), krytycznych wobec tradycyjnie europejskiego indywidualizmu, choć ich autorzy nie odwołują się do nich bezpośrednio.

Mgr Curzytek konstruuje swoje podejście w sposób przemyślany, z dbałością o kontekst (o tym pisałam już wyżej) oraz o terminologię: kategorie badawcze starannie definiuje, nie pozostawiając domysłom czytelniczki, jak konkretnie należy je rozumieć. Tej rzetelności w definiowaniu znaczeń towarzyszy także refleksja nad możliwymi zastosowaniami przywołanych konceptów oraz nad ich wzajemnym wpływem. To jeden z filarów klarowności jej wywodu, która (chciałoby się dodać) nie zawsze jest obecna we współczesnym dyskursie humanistycznym.

Zastosowana w pracy metoda jest więc heterogeniczna – czerpie z różnych tradycji myślowych – ale jednocześnie składa się na efektywne narzędzie badawcze, zastosowane w interpretacyjnej części pracy. Jak wyżej sygnalizowałam, doceniam fakt, że przywoływanie kolejnych znanych nazwisk nie stanowi celu samego w sobie i że zostają one prawie wszystkie skrzętnie wykorzystane w czwartym rozdziale do analizy wybranych wierszy. Wyjątkiem jest tylko bardzo pobieżnie potraktowany wątek „lo real marravilloso americano” Aleja Carpentier. Doktorantka poświęca mu jeden akapit na ss. 18-19 – i to zawierający bardzo podstawowe, wręcz szkolne informacje – by nigdy do niego nie powrócić. Jeśli w toku pracy badawczej teoria Carpentiera nie okazała się użyteczny, trafniejszym wyborem byłoby, moim zdaniem, w ogóle jej pominięcie.

W kontekście użytej w pracy metodologii badawczej chciałabym sformułować jeszcze dwa pytania-sugestie. Pierwsze dotyczy nieobecności w tym zestawie Franza Fanona. Nazwisko pisarza i filozofa z Martyniki zostaje wprowadzie wspomniane w rozprawie na stronie 36, ale tylko dlatego, że powołuje się na niego Stuart Hall dowodząc, że kolonializm działa destrukcyjnie także na przeszłość skolonizowanych („[Fanon] indica que la colonización destruye y distorsiona también el pasado de los oprimidos”, s. 36). Tymczasem główne tezy eseju *Czarna skóra, białe maski* z 1952 (wydanie pol. 2020) mogłyby znacząco wzbogacić analizę np. tych wierszy, w których powraca temat „spojrzenia białego”, doświadczenia strachu i przemocy kolonialnej lub kompleksu przynależności do kultury „niższej”.

Druga sugestia dotyczy rozwinięcia wątku poświęconego latynoamerykańskiej myśli dekolonialnej. Zostaje ona – w osobach Aníbala Quijano i Waltera Mignolo – wspomniana na ss. 107-108, w rozdziale poświęconym interpretacji tomu poetyckiego Solmery Cásseres Estrady – a więc nie w części prezentującej założenia metodologiczne pracy. Jest to zapewne uzasadnione specyfiką twórczości tej autorki, która domaga się dodatkowego narzędzia analitycznego. Doktorantka przekonuje:

En Solmery Cásseres encontramos un cambio de acento: se enfatiza la consciencia y el sentido de la diferencia cultural y el enfoque en describir las tradiciones propias y expresar el orgullo de ellas, subrayando la participación femenina. En varios poemas se percibe el tono de la reivindicación en contra del racismo: el tópico de la inversión del discurso racista y la conversión de los rasgos que lo ocasionaban en un motivo de orgullo (s. 104)

Jest to bez wątplenia prawda – mgr Curzytek udowadnia to w dalszej analizie jej wierszy. Stoję jednak na stanowisku, że koncepcje „kolonialności władzy” (Quijano) i „kolonialności wiedzy” (Mignolo) – gdyby przedstawić je nieco bardziej dogłębnie – byłyby także przydatne do interpretacji innych analizowanych w pracy utworów. Kwestia ewentualnej przynależności dziewiętnastowiecznego poety Calendaria Obeso do nurtu afrokolumbijskiego – który sam przeciwko takiej klasyfikacji protestował i Doktorantka, za Silią Valero mu tej przynależności odmawia – aż prosi się o komentarz z perspektywy „kolonialności wiedzy”.

Pragnę podkreślić, że sformułowane wyżej pytania i sugestie nie są krytyką rozwiązań metodologicznych zastosowanych w rozprawie – zostały podyktowane raczej chęcią nawiązania dialogu z dojrzałą badaczką literatury kolumbijskiej.

Analityczno-interpretacyjna część pracy

Rozdział czwarty rozprawy, poświęcony interpretacji wybranych utworów z perspektywy przedstawionych w nich konstrukcji tożsamości afrokolumbijskiej, jest – jak już wspominałam – najdłuższym rozdziałem rozprawy. Autorka podzieliła go na cztery części, w których omawia

kolejno utwory czwórki poetów młodego pokolenia (urodzonych między 1960 a 1980): dwóch mężczyzn (Uriela Cassiani Péreza i Rubéna Darío Hernández) i dwóch kobiet (Solmery Cásseres Estrady i Mirian Díaz). Wybór ten nie był przypadkowy – Doktorantka pisze wprost, że zależało jej na uwzględnieniu perspektywy kobiecej, co uważam za doskonałą decyzję. Tym bardziej, że to właśnie utwory poetek mgr Curzytek interpretuje z prawdziwym zapałem i inwencją, zauważając w nich nowe jakości i przywołując także inne poetki (Mary Grueso, María Teresa Ramírez, María Mercè Marçal), by uzupełnić swoje interpretacje.

Zgodnie z tym, co zapowiada we wstępie do pracy, Doktorantka analizuje wybrane wiersze, by odnaleźć w nich składowe tożsamości afrokubańskiej. Za Stuartem Hallem dochodzi do wniosku, że – zamiast trwałej, esencjonalnej tożsamości – odnajdujemy w nich raczej ślady powolnego procesu jej budowania. („Es, siempre, una identidad basada en *being* de Stuart Hall, pero en un permanente *becoming*: la búsqueda se realiza mediante la poesía, que sirve como espacio de conexión e interacción entre los afrocolombianos de diferentes regiones del país”, s. 139). Jej specyfikę oddaje także często stosowany w pracy termin „tożsamość rizomatyczna” („identidad-rizoma”), który został zapożyczony przez Glissanta z filozofii francuskiej i rozwinięty w odniesieniu do kultury regionu Morza Karaibskiego.

W dalszej kolejności Doktorantka ustala cechy dystynktywne dla twórczości wybranych poetów i poetek, np. zadeklarowany dydaktyzm poezji Rubéna Hernández) lub lejtmotyw wykorzenia u Uriela Cassianiniego. W tym kontekście dziwi nieco stwierdzenie, że poezja Solmery Cásseres charakteryzuje się „antyintersekcjonalnością” („la reivindicación antiinterseccional y feminista de Solmery Cásseres, s. 140), podczas gdy przedstawione wyżej analizy dowodzą raczej czegoś wręcz przeciwnego – że poetka dostrzega dyskryminację właśnie w wymiarze intersekcjonalnym. W ostatnim kroku analizy mgr Curzytek wskazują na pewne cechy wspólne i tendencje właściwe dla poezji całej czwórki (np. odzyskiwanie tradycji i zwyczajów afrykańskich, oralność, skłonność do akcentowania podobnych motywów tematycznych i konstrukcji formalnych). Tę ostatnią cechę (repetycyjność) Doktorantka interpretuje jako strategię twórczą, której celem jest wywalczenie dla kultury afrokolumbijskiej należnego jej

miejsca na mapie kultury narodowej lub szerzej – latynoamerykańskiej („consciencia colectiva y la solidaridad en torno a un objetivo: una mayor visibilización de unas comunidades que tienen un potencial cultural y social enorme” s. 137).

Interpretacje przedstawione w pracy są solidne, przekonujące i konsekwentnie zmierzają do odpowiedzi na sformułowane we wstępie pytania badawcze (z jednym tylko wyjątkiem, o którym pisałam wyżej). Doktorantka udowadnia, że potrafi twórczo interpretować poezję afrokolumbijską, mając na uwadze jej wewnętrzną strukturę i język oraz uwarunkowania pozaliterackie (kontekst historyczny i kulturowy).

Język i strona redakcyjna pracy

Praca napisana jest w języku hiszpańskim. Doktoranta bardzo dobrze opanowała naukowy rejestr tego języka, posługuje się nim płynnie i precyzyjnie. Potrafi przekazać złożone treści w sposób przystępny i zrozumiały. Nie uniknęła – bo to chyba niemożliwe – drobnych potknięć, z których część to zwykłe literówki (jak np. brak spacji w sformułowaniu „procesos [...] culturalesllamados”, s.139), a inne wynikają chyba z nieuwagi i niedopatrzeń redakcyjnych (niedokończone zdanie na s. 10, powtórzenie zdania na stronie 16; oraz sformułowania: „llaman la atención sensación de inseguridad”, s. 68; „la reflexión, muy madura en su reflexión poética sobre el desarraigo”, s. 140).

Wymienione wyżej potknięcia stylistyczne w żadnej mierze nie utrudniają zrozumienia argumentacji Autorki i będą łatwe do usunięcia w procesie przygotowywania rozprawy do druku – o co niniejszym wnioskuję.

Podsumowując, stwierdzam, że rozprawa doktorska mgr Barbary Curzytek, pt. *Representaciones identitarias en la poesía afrocolombiana contemporánea de Palenque de San Basilio*, spełnia wymogi określone w art. 187 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. 2022 poz. 574 z późn. zm.), tzn. jest oryginalnym

rozwiązaniem problemu naukowego oraz wykazuje, iż Autorka dysponuje ogólną wiedzą teoretyczną z zakresu literaturoznawstwa, a także potwierdza jej umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej. Tym samym wnoszę o dopuszczenie mgr Barbary Curzytek do dalszych etapów postępowania o nadanie stopnia doktora.